Oświadczenie złożone
przez senatora Jerzego Czerwińskiego
na 21. posiedzeniu Senatu
w dniu 29 czerwca 2016 r.

Przed kilkoma dniami opublikowano wyniki referendum brytyjskiego w sprawie wyjścia z Unii Europejskiej. Pomimo że wynik ten na krótką metę będzie działał niekorzystnie na sytuację Polski w Unii i Polaków w Wielkiej Brytanii, to chciałbym – tylko w swoim imieniu – pogratulować Brytyjczykom. Gratuluję odwagi i determinacji. Jako pierwsze państwo w sposób jednoznaczny opowiedzieliście się przeciwko wszechwładzy europejskiej biurokracji, dyktatowi światopoglądowemu narzucającemu narodom Europy nieakceptowane wzorce moralne, niszczeniu tożsamości poszczególnych społeczeństw.

Mam nadzieję, że decyzja obywateli Wielkiej Brytanii o opuszczeniu Unii będzie kubłem zimnej wody wylanym na rozpalone głowy zwolenników jednego państwa europejskiego. Nierealne idee eurokratów, niestety, wprowadzane w życie, jak widać, skutkują tylko jednym – ucieczką narodów, na których dokonuje się bezsensownych eksperymentów. Coraz bardziej oderwane od rzeczywistości projekty samozwańczych architektów europejskich zamiast większej integracji wprowadzają chaos i dezintegrację. Dzieje się tak dlatego, że próba budowania jednolitego państwa europejskiego z narzuconą odgórnie ideologią poprawności politycznej jest sprzeczna z podstawowym dążeniem narodów do samostanowienia. Prawo narodu do samodzielnego rządzenia się we własnym państwie, do wyboru własnej ścieżki rozwoju jest tak samo naturalne w Europie, jak i w innych częściach globu; niestety, w Europie i tylko tam jest ono obecnie tak silnie kwestionowane.

Uważam, że w dłuższej perspektywie wynik referendum brytyjskiego będzie dla Polski korzystny. Jej głos w Europie ojczyzn będzie silniejszy, zaś fetysz integracji europejskiej zostanie zamieniony na realną, zgodną z naszym interesem współpracę gospodarczą. I tylko na nią, a nie na wymuszoną absorpcję sprzecznych z polską tożsamością, obcych wzorców kulturowych.

Jerzy Czerwiński